

Rozmowa z Zygmuntem Łukaszczykiem, wojewodą śląskim

# Lepso chudo zgoda niż tłusto złość

► **NOWY GÓRNIK: Nastal dobry czas dla górnictwa?**

**ZYGMUNT ŁUKASZCZYK:** Tak, mamy dobry czas dla branży górniczej. Bogdanka udowodniła, że prywatyzacja i związana z nią zmiana zarządzania są korzystne dla firmy i dla



załogi. Spółka giełdowa jest przejrzysta dla wszystkich uczestników gry rynkowej. Wiadomo, kto za co odpowiada. Przejrzysta jest struktura zarządzania. Łatwo dostać kredyty na inwestycje służące poprawie wyników finansowych. To wszystko ma Bogdanka i to wszystko będzie miała wkrótce Jastrzębska Spółka Węglowa. Przyznam się panu, że trochę mi żal, że tak późno. JSW była gotowa do wejścia na giełdę ponad 5 lat temu. Wtedy byłam jedną z osób, które przygotowały prospekt emisyjny JSW SA. Spółka była zrestrukturyzowana, był przygotowany program grupy węglowo-koksowej, trwała koniunktura na węgiel koksowy, koks i stal, a my mieliśmy bardzo dobry zysk. Nieporozumienia między resortami gospodarki i skarbu spowodowały, że nie weszliśmy na giełdę ani w 2005, ani w 2006 roku. Szkoda, bo teraz JSW SA byłaby najlepszą firmą górniczą w Europie. Udało się to w tym roku i 6 lipca będzie pierwsze notowanie. Mamy porównywalną koniunkturę do tej z połowy dekady i to dobrze, bo spodziewam się bardzo udanego debiutu. Wejście na giełdę odbywa się za przyzwoleniem społecznym. To ważny sygnał dla inwestorów.

► **W czasie Europejskiego Kongresu Ekonomicznego w Katowicach mówił pan, że jak długo na Śląsku nie zaczniemy rozwiązywać problemów górnictwa, tak długo nikt ich za nas nie rozwiąże. Debiut giełdowy JSW SA jest początkiem rozwiązywania tych problemów?**

– To dobry początek. Giełda wymusi potrzebne zmiany.

► **Pana to cieszy?**

– JSW SA wykorzystała chyba ostatnią szansę, aby uciec przed marazmem, który mógłby zniszczyć spółkę. Giełda pozwoli jastrzębskiej firmie nabrać wiatru w żagle. Spółka ma prostą strukturę, ma plan rozwoju i ma swój „sklep”, czyli koksownie, które odbierają węgiel i przetwarzają go na bardzo dobrej jakości koks. W dzisiejszej gospodarce to wielki atut.

► **Dlaczego włączył się pan w rozwiązanie konfliktu między związkami a zarządem JSW SA?**

– Pracowałem w tej spółce, znam ludzi i zależy mi na tej firmie.

► **Mało brakowało, a zostałby pan wystrychnięty na dudka. Niemal pod koniec negocjacji związkowcy dostarczyli do zarządu JSW SA pismo z informacją, że będzie strajk.**

– To była sytuacja absurdalna.

► **Teraz absurdalna. Wtedy był pan bardzo zły.**

– To przeszłość. Najważniejsze, że 10 czerwca doszło do porozumienia. Natomiast z tej sytuacji wynika nauczka na przyszłość. Jeżeli siadamy do rozmów, to musimy mieć do siebie zaufanie, grać czysto i dążyć do kompromisu. Jeżeli ten warunek nie będzie spełniony, scenariusze mogą być przeróżne i trudne do przewidzenia. Ja wychodzę z założenia, że lepszemu chudo zgoda, niż tłusto złość. Polecam pamięci tę śląską maksymę, bo obecność na giełdzie zobowiązuje także do poważnego dialogu. W poważnej firmie giełdowej nie można prowadzić wojen podjazdowych. Na szczęście doszło do porozumienia. Nastroje uspokoiły się i teraz pracownicy JSW SA zastanawiają się, ile kupić akcji swojej firmy, żeby zarobić dodatkowe pieniądze poza tymi, jakie będą z akcji darmowych. To świadczy o nabraniu zaufania do własnej firmy oraz dobrze wróży na przyszłość.

► **Można krzywdzić ludzi w imię zwycięstwa nad zarządem?**

– Nie byłoby tego problemu, gdyby wszyscy myśleli o JSW SA: „to moja firma”. W spółce jastrzębskiej pracuje ponad 22 tysiące osób. W tak dużej grupie łatwiej wywołać niezadowolenie, bo nie wszyscy interesują się życiem firmy. Teraz już widać, że te akcje będą warte ponad 130 złotych, już wiadomo, że będzie spora dywidenda i właściciele darmowych akcji będą mogli z tej dywidendy korzystać. Przy podejmowaniu takich decyzji trzeba pamiętać, że w Jastrzębiu mamy najlepszy węgiel koksowy i starczy go na kilkadziesiąt lat. To

gwarantuje Jastrzębskiej Spółce Węglowej dobre perspektywy. Dobre perspektywy dla spółki oznaczają dobre perspektywy dla kursu akcji.

► **Zastanawiam się, czy wymienić z imienia i nazwiska tych, którzy najgłośniejszy krzykli, że załoga dostanie mało warte akcje. Podejrzewam, że pod wpływem ich propagandy niektórzy górnicy mogli podjąć niekorzystne decyzje.**

– Nie ma takiej potrzeby.

► **Jastrzębska Spółka Węglowa może być warta nawet 20 miliardów złotych. Taka kwota robi na panu wrażenie?**

– To jedna z największych firm śląskich, jakie kiedykolwiek wchodziły na giełdę. W dodatku JSW SA może na dużą skalę zająć się działalnością pozagórnictwem. Inwestycje w elektroenergetykę, wykorzystanie gazu koksowniczego, metanu – to dodatkowe źródła dochodu. Wytwarzanie energii z różnych paliw może być tak zwaną drugą nogą dla spółki.

► **Po co górnicy z JSW SA takie plany?**

– Wiem, że większość górników troszczy się o to, czy ich dzieci będą miały gdzie pracować. Rozwój JSW SA gwarantuje nowe miejsca pracy, a to jest w interesie rodzin górniczych i nie tylko. Myślę, że właśnie o tym należałoby poważnie rozmawiać. I między innymi dla osiągnięcia tego celu dążyć zawsze do zgody. Raz jeszcze powtórzę: „lepszemu chudo zgoda, niż tłusto złość”.

Rozmawiał: **ŚLAWOMIR STARZYŃSKI**

## INFORMACJA W SPRAWIE AKCJI JSW SA

### Spółka uruchomiła specjalne linie telefoniczne

Przez osiem godzin telefon dzwoni średnio co minutę. Odkąd Jastrzębska Spółka Węglowa uruchomiła telefon, pod którym można uzyskać informacje na temat upublicznienia akcji JSW – telefony się urywają. Dzwonią zarówno obecni pracownicy kopalń, jak i emerytowani. W związku z tak dużym zainteresowaniem uruchomiono kolejne telefony, pod którymi można się dowiedzieć, czy jest się pracownikiem uprawnionym do otrzymania bezpłatnego pakietu akcji pracowniczych. Pracownicy (dotyczy to zarówno obecnie pracujących, jak i emerytów) powinni dzwonić do swoich macierzystych zakładów pod następujące numery telefonów:

**KWK KRUPIŃSKI** – 32 7566653, 32 7566453;

**KWK BORYNIA** – 32 756 17 80;

**KWK JAS-MOS** – 32 756 31 16;

**KWK PNIÓWEK**: 32 756 23 89;

**KWK ZOFIÓWKA**: 32 756 51 37 lub 32 756 51 40;

**BIURO ZARZĄDU**: 32 756 44 17. W kopalniach informacje są udzielane w godz. od 7:00 do 14:00.

W biurze zarządu informacje są udzielane w godz. od 7:00 do 15:00.

